

# Zaproszeni na ucztę

(28 niedziela zwykła, rok A, Mateusz 22, 1-14)

---



**Królestwo Boga, to jak bankiet, na który wszyscy jesteśmy zaproszeni. Ci, którzy są przygotowani, są mile widziani, pozostali pozostaną na zewnątrz. Ale co należy zrobić, aby być gotowym? Po prostu żyć swoim życiem chrześcijanina.**

**Żyć swoim życiem chrześcijanina to rzeczywista radość. Przygotowywać się na podróż do Pana, na Jego zaproszenie, to nie odnalezienie się wobec długiej listy zakazów, ale życie w pokoju i miłości wobec innych. Gdyż wiara w Pana jest uwalniająca, nie jest zobowiązaniem. Iść do Niego to jak iść na wesele, a nie na pogrzeb! Ale trzeba się przygotować, to znaczy włożyć najpiękniejsze stroje.**

**Ci, którzy trzymają się swoich spraw, „jeden na swym polu, inny przy handlu”, ci którzy nie zaakceptowali Jezusa jako Mesjasza będą odrzuceni na zewnątrz. Gdyż niektórzy są i pozostaną obojętni na apel Chrystusa: odwracają się od niego. Inni idą dużo dalej i są cichymi posłańcami Pana jako słudzy, o których mówi nam Mateusz i są upokarzani i zabijani.**

**Często zresztą ci, którzy odwracają się od Chrystusa to ci, którzy myślą tylko o świętowaniu tutaj, gdzie udali się, aby wypełnić swoje brzuchy. Rozrywki i pokusy naszego świata są zbyt silne dla znacznej części ludzkości a legion stanowią ci, którzy świętują zapomniawszy przygotować się na prawdziwy bankiet.**

**Nie odrzucajmy zaproszenia Pana i przygotujmy się, aby pójść i zasiąść przy stole i świętować nasze wesela z Nim.**

**Bernard Vollerin, tłumaczenie: Joanna S.**